Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 295 — Rok 132 (3) Czwartek, 16 grudnia 1943 r.

DZIŚ: Walentyny, Adelajdy
JUTRO: Łazarza

Skuteczny kontratak w rejonie Kirowogradu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 15 grudnia:

Na odcinku Kirowogradu odparto krwawo ataki bolszewickie prowadzone na szerokim froncie. Niemieckie formacje pancerne przy skutecznym poparciu lotnictwa dokonały przeciwataku, złamały opór nieprzyjacielski i odrzuciły bolszewików z kilku miejsce włamania. Przy tym odbito przejściowo straconą ważną miejscowość na północ od Kirowogradu.

W rejonie na północny wschód od Żytomierza odrzuciły nasze wojska silniejszego nieprzyjaciela i zadały mu dotkliwe straty.

Na południowy zachód od Żłobina bolszewicy rozpoczęli oczekiwany atak silnymi formacjami piechoty i czołgów. W gwałtownych walkach nasze wojska osiągnęły pełny sukces obronny. Grupę nieprzyjacielską, która przejściowo włamała się, odrzucono w przeciwataku. Bolszewicy ponieśli na tym odcinku szczególnie ciężkie straty. Zniszczono 40 czołgów.

Na południe od Newla wzmógł nieprzyjaciel swój nacisk po doprowadzeniu nowych sił. Także i tu odparto ataki w ciężkich walkach, i zaryglowano kilka włamań miejscowych.

Na froncie południowo-włoskim nieprzyjaciel atakował wczoraj na wąskim froncie na wybrzeżu Adriatyku. Ataki brytyjskie mimo silnego wsparcia artylerii i lotnictwa osiągnęły tylko na niektórych miejscach lokalne sukcesy terenowe i załamały się w ogniu obronnym bądź też w walce wręcz. Walki o miejsca włamań toczą się jeszcze.

Formacja niemieckich samolotów bojowych zaatakowała w nocy na 14-go grudnia nieprzyjacielską bazę dowozową Bari i uzyskała celne trafienia w urządzeniach portowych.

Nad Morzem Śródziemnym zestrzelono wczoraj 7 samolotów nieprzyjacielskich.

BERLIN, 15. 12. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów z frontu wschodniego:

Jak przedtem, tak i obecnie toczą się dalej ciężkie walki w wielkim łuku Dniepru, będącym ośrodkiem wydarzeń, natomiast na terenie Czerkas niemieckie dywizje pod naciskiem silnie przeważających sił bolszewickich poza rzeką Tjasminem, która biegnie równolegle z linią frontowa tego odcinka, cofnęły front. Na północny wschód od Krzywego Rogu przesunięto linie niemieckie naprzód wskutek ataków niemieckich formacyj wozów pancernych po zaciętych walkach i mimo rozpaczliwego oporu Sowietów. Na obszarze Krzywego Rogu trwały ciężkie i zmienne walki, które bolszewicy, przez dalsze doprowadzenie sił, usiłowali bezskutecznie rozstrzygnąć na swoją korzyść.

Na środkowym odcinku na południe od Newla przystąpili bolszewicy do oczekiwanego wielkiego ataku, w przebiegu którego doszło do gwałtownej walki czołgów, przy czym dotychczas zestrzelono 32 sowieckich wozów pancernych. Z pozostałych odcinków frontu wschodniego nie donoszą o godnych wzmianki akcjach bojowych.

Eden o konferencjach w Kairo i Teheranie

SZTOKHOLM, 15. 12. — Brytyjski minister spraw zagranicznych z okazji otwarcia dyskusji wojennej w angielskiej Izbie Gmin wygłosił mowę, w której jak podają w Londynie, przeszedł do omówienia ostatnich konferencyj Aliantów.

Eden miał przy tym oświadczyć, że pierwsza z dwóch konferencyj w Kairo oraz konferencja w Teheranie były poświęcone głównie zagadnieniom wojskowym. Eden twierdził, że na tych konferencjach udało się doprowadzić zagadnienia wojskowe Aliantów do stadium kompletnego przygotowania.

Odnośnie do zagadnień, dotyczących walki Aliantów przeciwko Japonii, a które były omawiane na pierwszej konferencji w Kairo, Eden powiedział: Musimy walczyć z Japonią aż do przykrej ostateczności, nie zważając na koszty i czas jakie ta wojna za sobą pociąga. Eden podkreślił dalej, że spodziewa się, iż te rozmowy dadzą podstawy do przyszłej współpracy pomiędzy Wielką Brytanią, Związkiem Sowieckim, Stanami Zjednoczonymi i Turcją.

Odnośnie do położenia Jugosławii, Eden stwierdził zasadniczo że Wielka Brytania wspomaga z całych sił Tito, przy czym posiada zgodę Sowietów i rządu Stanów Zjednoczonych. Misja brytyjska pod przewodnictwem członka parlamentu porucznika Fitzroy Macleana będzie współpracowała wraz z misją sowiecką przy Tito.

W zakończeniu Eden przyznał, że Anglia zmierza do tego samego celu również w Grecji. Reasumując swoje wywody, minister spraw zagranicznych oświadczył, że wymienione trzy konferencje dodały wiele otuchy Wielkiej Brytanii oraz — jego zdaniem — także jej Aliantom, jednak nie ma powodu do lekkomyślnego optymizmu. Przewidziany plan pociągnie za sobą w najbliższych miesiącach konieczność olbrzymich wysiłków ze strony wszystkich Aliantów. Wielka Brytania rozumie, iż stoi w obliczu ciężkiego zadania.

Bomba propagandowa Hulla eksplodowała w niewłaściwej chwili

BERLIN, 15. 12. — Olbrzymia propagandystyczna bomba ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Hulla lansowana została psychologicznie w najmniej odpowiednim momencie — pisze „Deutsche Allgemeine Zeitung" w związku z „ostrzeżeniem" Węgier, Rumunii i Bułgarii przed następstwami rzekomej klęski. Dowodzi to szczególnie niedostatecznego wyczucia w końcach palców, jeżeli właśnie jeden z politycznych potomków Wilsona wyraża przypuszczenie, że we zwane narody liczyć mogą możliwie na „wspaniałomyślność" Aliantów, a zatem na zadokumentowaną przez oszustwo Wilsona wobec Europy w roku 1918-19 wspaniałomyślność.

Że Hull wypuścił swój apel właśnie w tym momencie, kiedy poddańcze zjawienie się Benesza w Moskwie do przyjęcia rozkazów dla małych narodów niedwuznacznie wskazuje, jaki los ich w tym wypadku czeka, jeżeli Anglo-Amerykanie i Sowieci odniosą zwycięstwo — jest to albo specjalny pech, albo wynik wysoce ujemnej politycznej koordynacji w obozie aliančkim. Mężowie stanu Bułgarii dali już żądaną odpowiedź niezawiśle od „pamfletu" Hulla i jest dobrym zbiegiem okoliczności, że właśnie w tych dniach rumuńskie wojska koło Kerczu wywalczyły znakomite sukcesy. Tym samym dali oni odpowiedź rumuńskiego narodu na usiłowany bluff Hulla.

Sowiety zawarły pakt z emigrantami czeskimi
Opinia Berlina i Pragi

BERLIN, 15. 12. — Według opinii niem. kół politycznych, opublikowany obecnie tekst układu pomiędzy Moskwą i dr Beneszem nie posiada jakiegokolwiek sensacyjnego charakteru. Układ ten, jak podkreślono dzisiaj na Wilhelmstrasse w odpowiedzi na odnośne zapytania, wiąże czeski rząd emigracyjny w niedwuznaczny sposób z Moskwą i zamyka tym samym ewolucję, jaka zarysowuje się już od dłuższego czasu.

Z punktu widzenia politycznego, jak oświadczają tu, układ ten unaocznia niezdolność emigrantów czeskich, w szczególności dr Benesza, do wyciągnięcia nauki z przeszłości. Wykazuje on dalej, że dyplomacja sowiecka osiągnęła nowe zwycięstwo kosztem Anglii. Obecny pakt czeskosowiecki stanowi przypieczętowanie rezygnacji Wielkiej Brytanii z własnej polityki w środkowej Europie. Rząd brytyjski, wyrażając swą zgodę na układ zawarty przez Benesza w Moskwie, wydaje tym samym interesy tych wszystkich małych państw, dla obrony których rzekomo przystąpił do wojny, na łup imperializmu rosyjskiego pod postacią bolszewicką.

Na szczególne zainteresowanie, według opinii berlińskiej, zasługuje ten punkt układu, który dotyczy Polski. Jeżeli Benesz rezygnuje z utrzymywania wszelkich stosunków z tymi polskimi emigrantami, którzy nie są dobrze widziani w Moskwie, to oznacza to, że emigracja czeska kładzie swój podpis pod anulowanie zagadnienia polskiego przez rząd sowiecki. Zresztą, jak oświadczają, układ ten jest jedynie umową ramową. Jego właściwa treść zawarta jest w dwóch tajnych dodatkowych protokółach, które są równoznaczne z gospodarczym i wojskowym wydaniem Czechosłowacji w ręce Związku Sowieckiego.

Benesz, jak podkreślają w zakończeniu, przez zawarcie tego układu dowiódł jeszcze raz, że nie jest w stanie uprawiać polityki czeskiej. Zadania i stanowisko narodu czeskiego są nakreślone przez jego położenie geograficzne w centrum Europy. Każda czeska polityka, która sięga poza granice tego wyznaczonego przez los centrum ciężkości, musi skończyć się katastrofą.

PRAGA, 15. 12. — Prasa czeska ogłasza pod nagłówkiem „zdrada została wypełniona" urzędową wiadomość o zawarciu układu Benesza z Sowietami. Kilka dzienników czeskich poświęca tej wiadomości własne komentarze.

„Narodni Politika" stwierdza, że układ ten można postawić w jednym rzędzie z tymi układami, jakie Sowiety w roku 1939 narzuciły gwałtem państwom bałtyckim. „Narodni Prace" pisze: Benesz zrozumiał, albo może nawet dano mu to do poznania, że Anglia i Ameryka nie mogły sprzeciwić się życzeniu Stalina w kierunku nie mieszania się do spraw środkowoeuropejskich. Powinien on jednak wiedzieć, jak podkreśla dziennik, jaki los oczekuje w takim wypadku naród czeski. Jeżeli jednak z gorliwością słabeusza był zdecydowany do odegrania roli jakiegoś drugiego Churchilla celem wydania Czech i Moraw na pastwę bolszewizmu, wówczas naród czeski ma obowiązek uświadomić sobie, iż jego ojczyzna zostałaby wówczas spustoszona pod panowaniem bolszewickim, wydana na łup żydów, a Czechy i Morawy mogłyby się stać terenem trzeciej wojny światowej.

„A-Zet" pisze, że na uwagę zasługuje pośpiech z jakim układ ten został podpisany. Dr Benesz został po prostu postawiony przed faktem dokonanym. W takim momencie cały naród czeski uświadomi sobie grozę elementarnego zagrożenia przez bolszewizm i odrzuca ten układ podobnie jak w lipcu 1942 wykluczył czeskiego rzec narodowego dr Benesza z czeskiej wspólnoty. „Lidowe Listy" oświadczają: Protes ujemy przeciwko wszelkim zamierzeniom bolszewizacji naszej ojczyzny i potępiamy manewr Benesza. „Ceske Slovo" wywodzi: Benesz, ten najnieszczęśniejszy syn narodu czeskiego, nie zastanawiając się długo, podpisał wyrok śmierci na naród, z którego wyszedł. W ten sposób dokonał tego, co uplanował jeszcze w roku 1938.

„Vecerni Ceske Slovo" pisze, że układ Benesza jest zbrodnią będącą wyzwaniem dla całego narodu czeskiego. W każdym razie pewnym jest, że ten szatański plan nie będzie nigdy zrealizowany. Zwycięstwo niemieckich sił zbrojnych będzie ratunkiem dla Czechów. Właśnie z tego powodu naród czeski musi wszelkimi siłami, środkami i ofiarami przyczynić się do zwycięstwa niemieckiego.

BRATYSŁAWA, 15. 12. — Prasa zajmuje się moskiewskimi paktami między Stalinem a Beneszem i określa je jako czysto marksistowskie machinacje w wojnie nerwów przeciw Europie.

Dzisiaj emigranci są do każdego haniebnego czynu gotowi, o ile uzyskają bodaj najmniejsze widoki odgrywania znowu jakiejś roli, co jest widoczne — stwierdza „Gardista" — i pisze dalej: „Ze skompromitowanymi politykami, do których należy też Benesz, nie będzie można odbudować nowej Europy.

Moskwa precyzuje swoje stanowisko

SZTOKHOLM, 15. 12. — Sowiecka służba informacyjna ogłasza oficjalne stanowisko Moskwy w sprawie zajść w jugosłowiańskim obozie emigracyjnym względnie opozycyjnym, w którym podany jest przegląd rozwoju komitetu Tita i jasne jest ustalono, że komitet Tita został przez Z. S. R. R. uznany. Natomiast generał Michajłowicz, „nie może doznać innego jak tylko negatywnego ustosunkowania się Rosji Sowieckiej do niego. Rząd sowiecki zdecydował się dla zdobycia dokładniejszej informacji na wysłanie wojskowej komisji do Tita.

Operatywne możliwości Niemiec

MADRYT, 15. 12. — Wojskowy współpracownik dziennika madryckiego „Hocha de Lunes" pisze, że wszystkie plany wypracowane w ciągu czasu ostatniego przez przeciwników Niemiec, zmierzające do zduszenia Europy na kolanach, mogą stanąć pod wielkim znakiem zapytania na skutek akcji niemieckiej, o której nie pomyślano. Niemcy posiadają położenie tak centralne i dysponują tak gęstą siecią połączeń w kierunku peryferyj europejskich, że na skutek tego zabezpieczyły one sobie wolność operacyj oraz swobodę poruszeń niebezpieczną dla przeciwnika.



Reny na froncie murmańskim

Głos dnia

Zawarty między Beneszem a Stalinem pakt wzajemnej pomocy jest przez Rumunię jednomyślnie odrzucony. Po raz pierwszy od czasu rozpoczęcia wojny, tak stwierdza „Viatza", miesza się Moskwa bez jakiegokolwiek maskowania się i bezpośrednio w sprawy europejskiego narodu. Tym samym zaczyna ZSRR realizować swój program zbierania mniejszych narodów pod swym własnym sztandarem, aby się otoczyć krajami, które pragną mieć pod swoją opieką. Benesz już poprzednio usiłował, jak „Curentul" zauważa, pozyskać Stalina dla swoich planów, jednakże ten ostatni zachował odporne stanowisko i potem skierował swoją politykę na komunistyczne przeniknięcie Europy.

Pismo to zaznacza, że pakt moskiewski oznacza tylko ponowne podjęcie zainicjowanej już przez Benesza w roku 1936 polityki, która wówczas uprawiał pod tymi auspicjami poprzedniej federacji południowo-europejskich państw. Cała prasa rosyjska wskazuje na wewnętrzny związek akcji Benesz-Stalin z dokonanym przez Moskwę uznaniem Tita jako t. zw. jugosłowiańskiego szefa rządu. Ponieważ Tito jest zorientowany republikańsko, tak pisze „Curentul", a zatem monarchia jugosłowiańska, mimo jej sojuszu z Anglią, została wyłączona, przeto nie ma już żadnego hamulca, który by mógł zahamować zbolszewizowanie tego rządu. Zdaje się, że już niedaleki czas, tak pisze ten dziennik, że północno-afrykański komitet de Gaulle'a przejdzie również pod sowieckie rozkazy.

W KILKU WIERSZACH

△ Jak ogłasza hiszpański urzędowy dziennik, został główny szef policji w Madrycie zwolniony ze stanowiska. Na następcę Rodriqueza Gueta został mianowany Pascual Garcia z Santander.

✤ Gubernator stanu Ohio John W. Bricker oświadczył w Nowym Jorku, że jest przeciwnym sojuszowi wojskowemu z Anglią lub jakimkolwiek innym narodem po wojnie. Gubernator Bricker kandyduje jako pretendent po stronie republikanów do przyszłorocznych wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych

✤ Plaga szczurów w Anglii przybrała takie rozmiary, pisze korespondent „Times'a", że musiano obecnie podjąć planową ofensywę przeciw szczurom. Szczury kosztują Anglię rocznie 2 miliony ton artykułów żywności.

△ „Manchester Guardian" w artykule wstępnym zajmuje się komunikatem teherańskim. To oświadczenie, powiada to pismo, utrzymane jest w ogólnikowych wypowiedzeniach. Tym samym ci prorocy w Anglii zostali napiętnowani jako łgarze, którzy sądzili, że będą mogli zapowiedzieć rezultaty epokowe.

● Większość parlamentarna Sobrania zebrała się we czwartek przed południem pod przewodnictwem posła Sławeńko Wasilew. W posiedzeniu uczestniczył także premier Bosiłow, jak również wszyscy ministrowie bułgarscy.

㊉ Urzędowo podano do wiadomości, iż Mussolini przyjął w swej głównej kwaterze ambasadora niemieckiego dra Rudolfa Rahna, który wręczył mu swe pisma uwierzytelniające. Bezpośrednio potem Mussolini odbył z ambasadorem dłuższą w serdecznym tonie utrzymaną rozmowę.

✤ Na posiedzeniu gabinetu japońskiego przyjęto prelim narz budżetowy na najbliższy rok administracyjny, który przewiduje 15.243 miliony jen. Ten etat zostanie w końcu tego miesiąca przedłożony radzie państwa. Etat na przyszły rok wykazuje po stronie wydatków w stosunku do tegorocznego zwyżkę w wysokości 1219 milionów jen.

Wieści z naszych powiatów

JESZCZE O KŁOPOTACH Z MIKOŁAJEM — Jak świat światem zawsze był kłopot z Mikołajem w czasach spokojnych a co dopiero w czasie wojny, w okresie ciężkich warunków materialnych przy równoczesnym wzroście wszelkich ludzkich potrzeb.

Od kiedy poczta w Czortkowie istnieje — nie mieli tu urzędnicy takiego ambarasu z Mikołajem, jak w tym roku. Najpierw opróżniający skrzynki pocztowe funkcjonariusz zdziwił się z powodu niepomiernego zwiększenia ilości listów, które tego dnia wpadły lawiną ze skrzynki do automatycznej torby. Po otwarciu torby ukazała się naocznie przyczyna tej wzmożonej nagle korespondencji. Mnóstwo listów nosiło lakoniczny adres: Do św Mikołaja P. Czortków. Więcej na kopercie nic. Ani słowa. Żadnych bliższych szczegółów. Niejeden z urzędników pocztowych podrapał się z zakłopotania chemiczным ołówkiem w głowę, nie wiedząc co z tym fantem zrobić. Zaczęto radzić, sprzeczać się, obmyślać. W zdenerwowaniu, nie wiedząc wreszcie jak sprawę załatwić, przekreślono adres na kopercie i napisano krótko; że adresat nie znany, więc list musi być zwrócony wysyłającemu. I już byłoby przepadło wszystko, gdyby ktoś nie wpadł na pomysł zbawienny odesłania wszystkich listów do Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Czortkowie.

Teraz z kolei Komitet zaczął się głowić co z tym zrobić. Właściwie wszystko przyszło za późno. Ale przy dobrej woli... sytuacja nie jest jeszcze stracona, bo gwiazdka niedaleko. Niechże więc dzieci w Czortkowie nie tracą nadziei!

POLSKIE ODDZIAŁY SZKOŁY ZAWODOWEJ W KOŁOMYI. — Już od dwu lat istnieją na terenie Kołomyi polskie oddziały przy Szkole Rzemieślniczej dla dziewcząt z ukraińskim językiem nauczania. Z chwilą otwarcia szkoły młodzież chętnie i z całym zapałem zgłaszała się do nauki. Zapełniły się izby szkolne nowo przyjętymi młodymi uczennicami. Stworzono najpierw dwie klasy: pierwszą i drugą; pomimo braku odpowiedniego inwentarza i materiału do pracy, młodzież rozpoczęła naukę. Niestety, dla braku miejsca przeważająca większość młodzieży nie mogła skorzystać z nauki.



Wnętrze kościoła parafialnego w Trembowli, zbudowanego według planów inż. arch. Szyszko-Bohusza.

Pod odpowiednim kierownictwem młode dziewczęta uczą się kroju, szycia, rysunku i innych przedmiotów pomocniczych. Z pełnym zadowoleniem oglądają wyniki swojej pracy w formie pięknie uszytego płaszcza, zgrabnej rękawiczki, wytwornej bluzeczki lub eleganckiej sukni. Pochylone nad rysunkiem młode główki dziewczęce kombinują nowe wzory, rzucają śmiale projekty by realizować je w jakiejś pomysłowej kreacji. Ocenę swojej pracy i wysiłków uzyskały już w pierwszym roku nauki, kiedy wzięły udział w ogólnokształcącej wystawie uczennic Szkoły Rzemieślniczej.

W drugim roku zorganizowano trzecią klasę i praca mimo trudnych warunków rozwija się pomyślnie. Młode adeptki szkoły nie zrażają się trudnościami, brakiem materiału i narzędzi, dla warsztatów szkolnych zdobywają klientelę i cieszą się jej zaufaniem i uznaniem.

CIEKAWE ZWYCZAJE W CZASIE PRZEPROWADZKI. — W miastach Opola dochowały się do dnia dzisiejszego ciekawe dawne zwyczaje i obyczaje, które należałoby tylko otrząsnąć z patyny zapomnienia i wieków. Jednym z nich, to ściśle zachowywany po dzisiejszy dzień zwyczaj w okresie przeprowadzania się z jednego domu do drugiego. Nawet i surowe prawa wojny obecnej i jej przykre następstwa nie zdołały zagłuszyć tego zwyczaju. A ileż to okazji było w czasie tej wojny do stosowania zwyczajów w okresie przeprowadzki!

Otóż gospodyni domu bezpośrednio przed zwiezieniem rzeczy do nowego mieszkania w miastach Opola niesie tam obraz święty, stolik, chleb i sól, oraz cukier, wszystko to umieszcza na wspomnianym stoliku. Po wprowadzeniu się do nowego mieszkania spożywa cała rodzina po kromce chleba z solą, następnie zaś rozmieszcza stołki domowe. Stary zwyczaj wybrał sobie też niektóre tylko dni przeprowadzki. Kto go szanuje i przestrzega, ten przeprowadza się tylko w szczęśliwe dni: wtorki i piątki.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 16·30
Koniec 7·00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Ryby na święta

W bieżącym miesiącu nieniemiecka ludność Lwowa będzie mogła zakupić ryby i to w ilości 200 g na jedną kartę żywnościową. Przy zakupie należy przedłożyć karty żywnościowe do ostemplowania. Ryby te sprzedawać będą w każdym dniu powszednim firmy: R. Y. Osmak (ul. Janowska 113) i M. Sentek (ul. Sykstuska 36), a w dniu 20. XII. (tylko w tym jednym dniu) także firmy A. Pförtner (ul. Akademicka 20 i Adolf Hitler Ring 45 — koło teatru).

Na P. K. Op. złożyli:

P. Szpunar, Leszczków zł 200. — Klasa III i IV Szkoły żeńskiej, Zniesienie zł 227. — N. N. zł 100 zebranych u Romany K. — Zamiast kwiatów na trumnę śp. Wilhelma Króla zł 100 — Teliczkowie z córkami. — Zamiast kwiatów na grób śp. Mieci Górkiewicz zł 200 na gwiazdkę dla biednych dzieci — Leonard Kołodziej. Inż. Wiktor K. z okazji rocznicy zł 2.000. — B. m. 1 Lwów-Podzamcze zł 106. — Pracownicy dworca Lwów-Podzamcze w grudniu — zł 379. — Z okazji urodzin Bernaczek Anieli 140 zł składa D. M. W. — Z okazji imienin swojego proboszcza X. Aleksandra Oberca zł 300 parafianie z Hodowicy i Basiówki. — Pracownicy firmy „Technomontaż" Lwów, ul. Częstochowska 27 zł 150 na gwiazdkę dla dzieci. — Pracownicy firmy „Polmet" ul. Nowej Rzeźni nr 25 zł 121. — Pracownicy firmy „Delta" Broszniów k. Stryja zł 255. Pracownicy fabryki Julius Meinl Aktiengesellschaft Süsswarenwerke Lwów, za grudzień zł 1.000.

Znaleziono w tramwajach

w czasie od 1-go do 10-go grudnia bm.: branzoletkę, papierośnicę, bucik, koc, latarnię, dokumenty oraz szereg innych przedmiotów; odebrać można w biurze ruchu, Wulecka 4, telefon 298-90 (wewn. 20).

Dokumenty

na nazwisko Młodecki Zbigniew (Grabowa) odebrać można w redakcji — Sokoła 4, I p., pokój 18, w g. 10—11.

OFIARUJ PARĘ SKARPETEK CIEPŁYCH DLA BIEDNYCH P. K. O.

Za mało ostrożności — za dużo wygody

W ostatnich czasach wydarzyło się wiele nieszczęśliwych, a nawet śmiertelnych wypadków, których tłem była ulica, zaś bezpośrednią przyczyną nieostrożność przechodniów i nieposzanowanie przepisów.

Takie to jasne, że jezdnia jest głównie przeznaczona dla ruchu kołowego, a pieszy przechodzeń ma tam uprawnienia dopiero na drugim miejscu, o czym nie wolno zapominać, zwłaszcza dziś, kiedy ulice Lwowa są ruchliwsze ponad zwyczajność — a to od czasu gdy zagęścił się przepływ wojskowych samochodów.

Do tak spotęgowanego ruchu motorowego, jaki mamy obecnie, Lwów, w swoim ulicznym planie prawie że średniowieczny, nie może z dnia na dzień swojej rozbudowy przystosować. Odpowiednie przemiany już są obmyślane, przygotowywały się one w biurach ratusza już przed wojną. Jednak do warunków, jakie teraz istnieć muszą, publiczność musi i może się przystosować. Ze względu na nią wprowadzono dla wielu ulic prawo jednokierunkowości, rozmieszczono odpowiednio miejsca postoju samochodów, określono obowiązujące dla kierowców, a dobrze przestudiowane i wypróbowane przepisy ruchu; w dodatku do tego na punktach skrzyżowań, szczególnie ruchem nasyconych policja, przestrzegając aby respektowano prawidła przejścia, czuwa nad bezpieczeństwem przechodnia.

Lecz ta troska o przechodnia ma swoje granice; on sam musi się także o siebie zatroszczyć i rozumiejąc jaką jest dziś ulica w interesie własnym zdwoić uwagę (o czym i kierowcy nie powinni zapominać) tam zwłaszcza, gdzie szczególnie niebezpieczne miejsca poczęto nazywać nową, wojenną nazwą „narożnikiem śmierci". Jeden z nich, jak wiadomo, już unieszkodliwiono — mamy na myśli zbieg ul. Ossolińskich i Kopernika; jest ich jednak we Lwowie więcej.

Jest więc koniecznym, ażeby przechodnie w pieszym ruchu ulicznym zdobywali się na większą ostrożność, a wyzbywali wygodnictwa, które raczej jest karygodną lekkomyślnością w takch np. wypadkach, gdy się kłusem przebiega ulicę, ażeby wyprzedzić szybko nadjeżdżające auto, lub gdy się na ukos przechodzi ulicę daleko od jej miejsca skrzyżowania. Za to zaś, co się przygodzić może dziecku samopas puszczonemu na ulicę, nikt odpowiedzialności wziąć nie może — tu wina spada wyłącznie na rodziców.

A więc z ulicą nie ma żartów; traktować ją trzeba z wszelką ostrożnością — wiedząc, że to twór dla człowieka groźny, lecz oswojony i nie niebezpieczny, gdy się do niego odpowiednio dostosować.

NOWY PARK WE LWOWIE

Pamiętamy to miejsce: przed dwoma laty, gdy było wyjść z ulicy Bema na Gródecką, gdy mimowoli spojrzenie kierowało się na uliczny masyw świętojurskiego wzgórza, raził w tym widoku drastyczny kontrast w postaci olbrzymiego śmietnika-pogorzeliska, na którym gromadziło się nieustannie trudne do opisania niechlujstwo. Dwa lata pracy kosztowało oczyszczenie tego miejsca i wyrównanie go. A tymczasem pracowało biuro Miejskiego Urzędu Ogrodów nad tym, jak ma się ten cenny kawał ziemi, terenowo z sąsiednim wzgórzem z jego wspaniałym zadrzewieniem i architekturą sprzęgnięty — jak ma się go użyć, aby dla oka mieszkańców Lwowa dawał dużo radości, a jednocześnie też i jego zdrowiu służył.

Zwolna plan ten realizuje się. Zima obecnie prace przerwała, ale już z grubsza widać zarysy tego, co tu w niedalekiej przyszłości ma powstać To będzie nowy park.

Przeznaczeniem tego parku jest być miejscem wypoczynkowym dla starszych, a zabawowym dla dzieci. Wśród rabat obsadzonych różami wygrzewać się będzie w słońcu na wygodnej ławie pracowity lwowski obywatel, który sobie chwilę wytchnienia uzupełni przechadzką po ścieżkach kręto podchodzących aż pod mur metropolitalnych ogrodów. Dla dzieci będzie to przestronna piaskownica i płytka betonowa sadzawka. Dla wszystkich trawnik-leżalnia. To wszystko ma już swoje miejsce — na papierze planu, gdzie także wyznaczono miejsca dla kwiatowych grzęd dla grup krzewów i drzew.

Nowy park przy ul Gródeckiej to pierwszy z tych, które już przed paru laty planowano we formie zielonego pierścienia obejmującego centrum Lwowa.

GOTOWAĆ MLEKO CZY NIE?

Zwyczajny skład mleka krowiego przedstawia się następująco: woda 87%, białko 3,5%, tłuszcz 3,2%, cukier mleczny 4,6%, popiół 0,75%. Poza wymienionymi składnikami mleko zawiera również tak cenione dzisiaj witaminy.

Mleko zużytkowuje się najlepiej w stanie świeżym, dopóki jest wolne od szkodliwych bakterii. Przez gotowanie zabija się witaminy, wskutek czego jest rzeczą konieczną trzymanie **mleka jak najdłużej w stanie świeżym.**

Świeżo wydojone mleko, zawierające tylko małą ilość bakterii, może się utrzymać w temperaturze pokojowej około 24 godzin, zaś w okresie wielkich upałów do 12 godzin. Mleko całkowicie wolne od bakterii można utrzymywać w stanie świeżym w chłodnym pomieszczeniu, jak to wykazały doświadczenia, od 14 do 21 dni.

Zachowując jak największą czystość w czasie dojenia, możemy zredukować do minimum ilość bakterii dostających się zwyczajnie do mleka i zużytkować to mleko w stanie surowym. Zaraz po wydojeniu należy mleko przecedzić, usunąć z obory i umieścić je w chłodnej temperaturze (poniżej 10 stopni). Zarówno na skutek szerokości otworu naczynia, w którym mleko przechowujemy, jak i właściwości nierozpuszczalnych składników mlecznych (kazeiny), produkt ten łatwo przejmuje woń otoczenia. Ułatwia to jeszcze piana powstająca w czasie dojenia, przez którą powierzchnia mleka wchodząca w styczność z otaczającym powietrzem staje się jeszcze większa. Właściwość łatwego wchłaniania otaczających woni rozciąga się nie tylko na zapachy zwierzęce i stajenne, lecz także na takie wonie, jak woń farb olejnych, dymu, środków leczniczych, terpentyny, karbolineum i t. d. Niektóre z tych zapachów są przez mleko szybko usuwane, inne natomiast pozostają dłużej. Dlatego też nie jest wcale rzeczą obojętną, gdzie mleko przechowujemy. Przede wszystkim jednak mleko nie może stać w naczyniu otwartym na słońcu, gdyż pod wpływem promieni słonecznych ulega zgorzknieniu.

KALKULACJA CEN W STOLARSTWIE

Zdarza się często, że np. klient zamawia u stolarza urządzenie biurowe za cenę wypośrodkawaną na podstawie kalkulacji przedwstępnej, a mistrz zastrzega sobie, że jeżeli koszta po wykończeniu okażą się wyższe, klient zapłaci taką cenę jaka zostanie ustalona w kalkulacji dodatkowej. Po wykończeniu zamówienia klient odmawia wbrew umowie zapłacenia wyższej ceny, twierdząc, że postępowanie jego jest uzasadnione.

W związku z tym informuje Pow. Wydz. Rzem., że według odnośnego zarządzenia o kształtowaniu cen w rzemiośle stolarskim nie wolno w ogóle podnosić cen wypośrodkowanych na podstawie kalkulacji przedwstępnej. W kalkulacji dodatkowej można wyjątkowo podwyższyć cenę tylko w tym wypadku, gdy w czasie wykonywania zlecenia nastąpi albo urzędowa podwyżka cen za surowce lub materiały pomocnicze lub też podwyżka płac względnie innych kosztów jak np. podatki, urzędowe świadczenia itp. W tym jednak wypadku przedsiębiorca musi udowodnić podwyższenie kosztów.

Zastrzeżenie zamieszczone w umowie, mocą którego klient zgodził się na ewentualną podwyżkę ceny, sprzeciwia się postanowieniom wymienionego zarządzenia, jeśli nie można udowodnić dopuszczonej tym zarządzeniem podwyżki cen.

W powyższym zatem wypadku należy udowodnić klientowi, że zaszły okoliczności uzasadniające podwyższenie cen, względnie też można policzyć cenę, jaka została ustalona na podstawie kalkulacji przedwstępnej.

Spełnione życzenie

ZAPYTAŁ RAZ MĄŻ ŻONĘ (REKONWALESCENTKĘ):
—POWIEDZ LUCIU CZEGO PRAGNIESZ, LUB NA CO MASZ CHĘTKĘ?
— ACH, TAKAM OSŁABIONA, RZEKŁA PANI LUTA —
JEŚLI CHCESZ, BYM SIŁ NABRAŁA, TO KUP MI KOGUTA
— ALEŻ CHĘTNIE, MOJA DUSZKO, ODPARŁ MĄŻ WZOROWY,
I WNET PRZYNIÓSŁ JEJ KOGUTKA LECZ... OD BÓLU GŁOWY!

Z. Pod.

Kto może używać tytułu „mistrza" w rzemiośle

Władze rzemieślnicze zwracają uwagę, że zgodnie z przepisami prawnymi — tytuł mistrza łącznie z nazwą rzemiosła, jak naprzykład: mistrz krawiecki, mistrz szewski — ma prawo używać tylko ten rzemieślnik, który złożył egzamin mistrzowski przed komisją egzaminacyjną, utworzoną przez Okręgową Grupę Rzemiosła, względnie dawną Izbę Rzemieślniczą lub przed komisją istniejącą przy mistrzowskiej szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej. — Z uprawnień „mistrza" wolno korzystać poza tym wszystkim absolwentom wyższych szkół technicznych oraz średnich szkół technicznych wymienionych w noweli do polskiego prawa przemysłowego. Rzemieślnicy, którzy chcą wykonywać swój zawód samoistnie, jednakże nie złożyli egzaminu mistrzowskiego — nie mają prawa używać tytułu mistrza.

Nowy napęd dla wozów mechanicznych

W Generalnym Gubernatorstwie odbywa się obecnie — oprócz przestawienia ruchu z wozu silnikowego na generator o drzewnym gazie także przestawienie na gaz o wysokim ciśnieniu. W ten sposób uruchamia się w południowych obszarach Generalnego Gubernatorstwa przede wszystkim wozy ciężarowe, do 3,9 ton nośności. Stacje wysokiego ciśnienia gazowego są już obecnie całkowicie urządzone w kilku miastach.

Odpowiedzi Redakcji

WP. Czarnecki F. — Z wydawnictwem, o którym P. wspomina, jedynym zresztą w Gen. Gub. istniejącym poza Galicją — kontaktu nie utrzymujemy. Pozostaje P. czekać aż kalendarze ukażą się w druku. Zwracanie się w tej sprawie do wydawnictwa jest bezcelowe.

WP. Kuhn Krystynę — prosimy o podanie adresu.

WP. S. L. — Poza materiałem, który wydrukowaliśmy, nic nam więcej nie wiadomo.

Zające i inna zwierzyna na ulicach Lwowa

Przed kilku dniami, jak pisał w „Gazecie Lwowskiej" p. Zetes, była ulica Ossolińskich widownią niezwykłego wydarzenia. Zając, prawdziwy dziki zając, znalazłszy się, nie wiadomo skąd, na tej ulicy śródmieścia, czynił rozpaczliwe wysiłki, aby się wymknąć z matni: z jednej strony stał rząd samochodów, z drugiej zaś przechodnie, odkrywszy w sobie prainstynkt myśliwski, uformowali na prędce regularną nagonkę. Wykonawszy w końcu salto mortale, jakie tylko zając wykonać potrafi, wpadł biedny szarak przez żelazne sztachety do ogrodu Ossolineum i zniknął na wzgórzach cytadeli.

Jak rzadkie są podobne wypadki, dowodzi okoliczność, że ostatni zanotowano jeszcze z lat siedemdziesiątych minionego stulecia. Ulicą Halicką, w samo południe, pędził zając. Za nim banda łobuzów, psy różnej rasy różnymi tonami „głosząc" zwierzynę. Na tej ruchliwej a wąskiej ulicy utworzył się jednak taki zator z wozów i ludzi, że „kota" schwytano. W roku 1882 skarżono się, że zające mieszkające na stokach Wysokiego Zamku niepokojone są przez niepowołanych myśliwych. Puszczali oni jamniki i zające wypłaszali. Pewnego razu, w marcu, odebrano tam psu legawemu z pyska zajączka około 9 dni wieku liczącego, co wywołało wreszcie interwencję świetnego Magistratu.

Innym razem, a było to 6 września 1887, na znanego myśliwego, p. Aleksandra Ubysza, wyskoczył w ul Łyczakowskiej lis, sadzący co sił w stronę rogatki. Za mykitą pędziła niezliczona złaja piesków pokojowych i kundysów. W pewnym momencie lisiura wzniósł na znak zwycięstwa kitę do góry i utonął w pobliskim lasku.

Po lewej stronie rogatki stryjskiej, w małym zagajeniu należącym do realności zwanej „Zofiówką", mieszkała przez długi czas rodzina borsuków. Miały jamę w niewielkim pagórku i używając wykwintnej żywności w sąsiednich ogrodach, przywykły do widoku ludzi, niewiele sobie robiąc z ożywionego w tym miejscu ruchu. Stary, spasiony borsuk (było to w roku 1881) nie chciał się po prostu ustąpić z drogi pewnemu bezbronnemu nemrodowi, równocześnie dwie młodociane główki borsucze wyzierały z jamy.

Kiedy zaczęto zadrzewiać teren pod przyszły park stryjski, zwierzyna upodobała sobie to miejsce jeszcze dość odludne i warunki dzikiej przyrody przypominające. Dnia 22 kwietnia 1882 spotkał tam pewien myśliwy sporego zająca „marczaka", parę kuropatw i widział zamieszkaną jamę borsuczą. A pisząc o tych spostrzeżeniach z jednego tylko dnia, chwali Magistrat, że „zabronił chodzenia po świeżo założonym lasku w debrach naprzeciw cmentarza stryjskiego, gdzie wysoka trawa, szczepki, drzewka i jamki do sadzenia, dają i pożywienie i bezpieczne schronienie małej zwierzynie pomimo bliskości ruchu miejskiego".

Częściej oczywiście od dzikich czworonogów spotykało się we Lwowie różnego rodzaju ptactwo. Nie mówiąc już o owych odległych czasach, kiedy to na stawie Pełczyńskim gnieździły się dzikie kaczki i stąd zalatywały nieraz na bagniste ogrody i ogródki miejskie, widywano jeszcze z końcem XIX stulecia nierzadko różnych skrzydlatych gości w miejscach spacerowych. Kuropatwy zapadały w parku stryjskim lub w ogrodzie jezuickim. Pewnego wieczora kwietniowego członek Towarzystwa łowieckiego, p. St. Mziewicz, usłyszał w górnej części ogrodu jezuickiego wabiącą kuropatwę. „Kirytt, kirytt" powtarzało się co chwila. Podszedł p. M. bliżej i nagle spostrzegł, że z przeciwnej strony inny myśliwy „ściąga" jak wyżeł do ukrytego w trawie ptaka. Głośny śmiech obydwu wypłoszył kuropatwę, która uleciała w stronę ogrodów przylegających do Świętojurskiej cerkwi metropolitalnej. Zrozumieli, że tam, na uprawianym kartoflisku, koniczu i zbożu znajdują kuropatwy pożądane schronienie.

Częstym zjawiskiem bywała słonka. W parku stryjskim, na placu powystawowym, widywano ją w porze jesiennej. Razu pewnego, a było to 11 listopada 1901 o godz. 8 rano, dozorca ogrodu na Strzelnicy miejskiej dał znać zamieszkałemu w nowym budynku przy ul. Kurkowej 23 p. Dziubińskiemu, że w ogrodzie są słonki. Nie bardzo temu dowierzając, wziął p. Dz., zapalony myśliwy, psa i strzelbę i wszedł do ogrodu. Pies wkrótce stanął. Słonka furknęła w powietrze. Składa się nemrod i widzi na końcu lufy całe towarzystwo, poruszone wypadkiem, na ganku kamienicy, z której wyszedł. Z biciem serca składa się po chwili powtórnie i widzi tym razem na muszce dwie panie zdążające ulicą Karmelicką do kościoła OO. Franciszkanów. Polowanie było skończone. Słonka zniżyła lot i wpadła w ogród pana namiestnika.

W czerwcu 1881 panowały we Lwowie i w okolicy ogromne zimna, deszcze i wichury. Padło wtedy mnóstwo jaskółek i jerzyków. Znoszono je do Muzeum im. Dzieduszyckich. W połowie zaś listopada 1887 przez trzy dni (14, 15 i 16) padały na ulice całe stada nurów polarnych, zwłaszcza na przedmieściu Zamarstynowskim i na gruntach położonych na północ od Wysokiego Zamku. Nur polarny, upadłszy na ziemię, nie może się, jak wiadomo, ponownie poderwać. Tylko z wody, rozpędzając się, może się wznieść w powietrze. Toteż chwytano biedne ptaki bez trudności i sprzedawano na Rynku jak dzikie kaczki. Panowały wtedy gwałtowne wichry północne, którym nawet nur oprzeć się nie umiał. Była to oznaka wczesnej i ostrej zimy. Podobnie po przelocie dzikich gęsi pogoda zwykle psuje się raptownie, często już nazajutrz śnieg spada. Mówi stare przysłowie: „Temu-li wierz, co wskażeć zwierz".

Venator.

OGŁOSZENIE

We czwartek, dnia 16. 12. 1943 o godz. 15-tej zebranie wszystkich członków cechu piekarzy — przy Ochronek 8/III

Okręgowa Grupa Rzemiosło — KRÖHNE

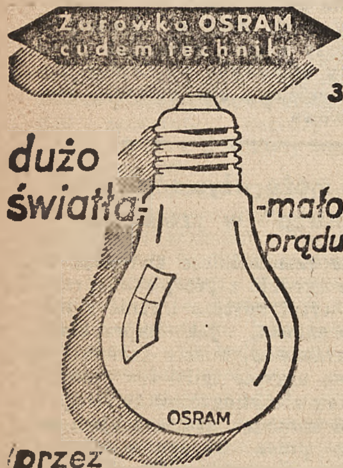
KSIĄŻKI

dla młodzieży, beletrystyka, literatura, sztuka, encyklopedie, medycyna, technika

kupuje

Księgarnia - S. i O. Pohorecki

Lwów, ulica Batorego nr. 2.



przez

OSRAM

Dom Handlowy „PIONIER"

Hurtownia artykułów papierowych i biurowych

Biura: KRAKÓW, Stolarska 9. I. Tel. 220-42. Cennik gratis. Otwarte od godziny 7,30 do 15-ej.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM palto czarne na watalinie — z kołnierzem krymskim. — Kochanowskiego 42, mieszk. 4. v

WSPANIAŁE dwunasto głosowe harmonium Forstera zupełnie nowe do sprzedania. Gaz. Lwow. nr. 7859:

SPRZEDAM futro czarne nowe na średniego, palto czarne z aksamitnym kołnierzem stan pierwszorzędny na średniego, spód pod futro baranki na niskiego nowe. Lwów, ul. Pułaskiego 16 m. 1 koło parku stryjsk.

SPRZEDAM półbuciki męskie nr. 42 na podwójnej podeszwie skórzanej nowe; poszewki na becik dziecięcy używane, srebrną papierośnicę damską, ogon czarnego lisa, buciki męskie nr. 40 używane. Miłkowskiego siedem, mieszk. trzy, I. piętro od 10

SPRZEDAM futro białe źrebce na szczupłą, niską — oraz 2 komplety bielizny pościelowej. — Lwów, ul. Batorego 84 mieszk. 6. 7351

MĘSKIE sportowe półbuciki nr. 41, czarne nowe, najwyższy gatunek — sprzedam. Lwów, ul. Kochanowskiego 16, III p. m. 7 od g. 2—8. 7294

WOLNE POSADY

DOBRA posada? Tylko po ukończeniu kursu niemieckiego Głęboka 18.

POTRZEBNI roznosiciele pism. — Zgłoszenia „Atlas" Friedrichów 2, III p. oddział prenumeraty. 5967

DOCHODZĄCA uczciwa na codzienmie z gotowaniem na dobrych warunkach i wikt zostanie przyjęta — Małeckiego dziewięć, mieszk. sześć.

PERSONEL hotelowy poszukiwany: Kucharzy, kucharki, (pomocnice), bufetowe, zapferów, cukierników — buchaltera, kasjerów, portjerów, pokojówki, kelnerów, picolów i t. d. Zgłoszenia pisemne lub osobiste Hotel Odessa, Stanislau, zarządca komisaryczny Burkhardt. 6922

PRACOWNIA krawiecka poszukuje krawców męskich, bieliźniarek, pomocnic krawieckich, pań do maszynowego i ręcznego łapania oczek — pań do robót trykotarskich i t. p. Zusatz zapewniony. Ausweis rządowy. Arbeitsamt załatwia firma. — Zgłoszenia Lwów, Sobieskiego 9/3.

POSZUKUJĘ kwalifikowanego fachowca do wyrobu win owocowych. Wynagrodzenie solidne. Listy słać do Gaz Lw. nr 6340

FAKTURZYSTA technik, obznajomiony cokolwiek z samochodami — ze znajomością języka niemieckiego zostanie przyjęty do dużej fabryki. Listy do Gaz. Lw. 5929

PRZYJMĘ intel. panią do kolektury względnie sprzedawczynię. Wiadomość: Sklep papierowy, Kazimierzowska nr 3. 17002

PRZYJMIEMY elektromontera do montowania motorów, elektrycznych instalacji samochodowych. Warunki do omówienia na miejscu. Warsztaty, Pierackiego 24. 6747

DZIEWCZYNĘ uczciwą do wszystkiego przyjmę zaraz. Lwów, ul. Romanowicza 9 mieszk. 8. 7158

ZDOLNI elektromonterzy jako kierownicy montażu poszukiwani. Dobre możliwości zarobku. Listy Adm Gaz. Lw. nr 5828

PRZEDSIĘBIORSTWO elektroinstalacyjne poszukuje pomocników do przeprowadzania montaży we Lwowie Zapewnia się możliwość wyczenia zawodu i lepszego wynagrodzenia. Listy Gaz. Lw. 5829

PODMAJSTER, Vorarbeiter, fachowi robotnicy dla budowy kolei żelaznej poszukiwani. Gaz. Lw 17138

ZARZĄD folwarku w Zwertowie, p. Kulików, poszukuje 2 dziewcząt — (Polek) wyżej lat 25 do kuchni. — Czystość wymagana. znajomość języka niemieckiego niekonieczna — Zgłoszenia pisemne pod adresem — S. S. Gut Zwertów, poczta Kulików lub telefonicznie: Kulików 7. 6311

INŻYNIER budowy dróg z długoletnią praktyką i znajomością języka niemieckiego na samodzielne stanowisko zostanie przyjęty z dniem 1. stycznia 1944 r. Wynagrodzenie bardzo korzystne w/g umowy. Oferty składać do Gaz Lw. 6355

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, lubiąca dzieci. Dobre warunki. Klonowicza 18, II. p., m. 6. 6845

PRZYJMĘ uczciwą dochodzącą Polkę znającą się na gospodarstwie domowem. Zgłoszenia: Plac Bilczewskiego 3, m. dziewięć. 6843

STENOTYPISTKA! — Firma Georg Binder K. G. A Betrieb szuka od zaraz biegłej stenotypistki (stenografia niemiecka konieczna) Warunki pracy b. dobre. Zusatz, Ausweis. Zgłoszenia w firmie G. Binder K. G. Lwów, ul. Romanowicza 12, godz. 8 do 16. 6573

FABRYKA (z Zusatzem) poszukuje natychmiast kobiet do lekkiej pracy opakunkowej, najchętniej z przedmieścia Żółkiewskiego. Listy Adm: Gaz Lw. nr 6189

POTRZEBNY jest fryzjer damski lub fryzjerka na wyjazd zaraz do prowadzenia zakładu; — gwarancja 2.500 miesięcznie; wymagany jest dyplom mistrzowski lub karta rzemieślnicza, względnie fryzjer męski z dyplomem 2 tys. miesięcznie. — Adres: Zofja Baron, Zamość, ulica Lwowska 138, zakład fryzjerski.

POTRZEBNA uczciwa dochodząca od zaraz. Zgłoszenia od 5—7 pop., Potockiego 9 I. p., m. 4. 6463

UCZCIWA i zdolna sprzedawczyni nar. polskiej do sklepu spożywczego zostanie przyjęta. Gaz. Lw. 6458

POSZUKUJEMY od zaraz woźnicy do powozu. Ostfrucht - Marmeladenfabrik Sommersteinstr. 170. 6476

DOCHODZĄCA na kilka godzin do sprzątania potrzebna. Lwów. Kraszewskiego 15, I. p. firma „Eres". Zusatz, obiady, Ausweis zapewnione

BUCHALTER (KA) do buchalterii przebitkowej, samodzielna siła, poszukiwana od zaraz dla biura sprzedaży wiedeńskiej firmy. Ewentualnie praca na godziny. Znajomość stenografii pożądana. Szybkie oferty do firmy „Hermaltex" Lwów, ulica Batorego 32, telefon 114—65. 6401

GOSPODYNI do małego gospodarstwa wiejskiego poszukiwana. Listy do Gaz. Lw. 6411

ENERGICZNA intel. pani władająca biegle niemieckim w słowie i piśmie poszukiwana jako kierowniczka niemieckiego sklepu. Warunki: pensja, częściowe utrzymanie i mieszkanie, tylko poważne zgłoszenia: Lwów, Głęboka 15, mieszk. pięć — od godz. 13—15. 5966

PRZYJMĘ fryzjera na dobrych warunkach, ul. Zyblikiewicza nr 17.

DZIEWCZYNĘ solidną, znającą cokolwiek język niemiecki do pomocy w niemieckim domu zaraz poszukuje się. Zgłoszenia codziennie tylko od g. 12—14 ul. Oficerska 12. 5848

NAUKA

JUŻ za 40 zł. miesięcznie możesz uczyć się niemieckiego! Głęboka 18. Szybki, łatwy kurs Gwiazdkowy!!!

SZKOŁA samochodowa Piotra Śliza w Stanisławowie ul. Lipowa 46, — przyjmuje wpisy kandydatów na czwarty kurs który rozpocznie się dnia 10. stycznia 1944. Nauka odbywa się w języku niemieckim, ukraińskim i polskim. Bliższych szczegółów udziela sekretariat szkoły. 6206

LEKCJE fortepianu i cytry. Prof. M. Lipiński, Plac Halicki 7. II p.

NAUKA tańców. Dyplomowany nauczyciel Wieczysty, Kopernika 16.

ZGUBY

ZGUBIONO dnia 10. grudnia 1943 w Rynku zarękawek — pepita z brązowym futerkiem, w środku znajdowały się klucze od mieszkania. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Lwów, „Narodna Torhiwla" Adolf Hitler Ring 10 (Hetmańska). Sekretariat. 6915

ZGUBIONO dnia 12. b. m. Ausweis na nazwisko Wołosecka Eugenia. v

ZGUBIONO lub skradziono 10. 12. 1943 r. we Lwowie w tramwaju — nr 1, w pierwszem wozie ciemno brązowy portfel z dokumentami w godz. między 4 a 5 pop. na odcinku Główna Poczta — Główny Dworzec, wszystkie dokumenty na nazwisko Tymotschko Jaroslaus, Ausweis nr 3 wydany 1. 4. 1943 przez firmę Blechwarenfabrik we Lwowie, legitymację wydaną przez Ukr. Komitet we Lwowie, legitymację wyd. przez Ukr. Komitet w Berlinie w 41 roku przepustkę na pociąg na linii Lwów Kraków, bloczek na Kennkartę I/B. serii liczb. 003087. Proszę zwrócić na adres: Wienerstrasse 57, m. trzy za dobrym wynagrodzeniem — jak najszybciej. v

KALOSZ męski lewy zgubiłem 9. 12 wieczorem w dziewiątce między pl. Prusa a Dworcem. Oddać za wynagrodzeniem Hauke Bosaka 25, m. 2.

1000 ZŁOTYCH nagrody za odprowadzenie psa lub zapodanie jego miejsca przytrzymania. Ostrowłosy terrier, około 80 cm. wysoki, biały, ciemno brązowe plamy na głowie i grzbiecie koło ogona. Ogon ucięty, cały brązowy. Przepadł 21. 11. br. Szewczuk, Grodzickich • 7129

SKRADZIONO 4. 12. dokumenty na nazwisko Janina Szostakiewicz, a to Kennkartę nr III/A 09002 wydaną we Lwowie, Ausweis nr 756 wydany przez Bacon Konserwenfabrik — 8 kartek żywnościowych: nr 121105 Jadwiga Szostakiewicz, — nr 121106 Stanisław Szostakiewicz, nr 121107 Antoni Szostakiewicz, — nr 121108 Janina Szostakiewcz, nr 121109 Zofia Krüger i dziecinne 027466 Barbara Szostakiewicz, 027467 Maria Szostakiewicz, 027468 Zofia Szostakiewicz, legalizowany odpis metryki i niemiecką kartkę kartoflaną nazwisko Bukacz Elżbieta v

DNIA 11. grudnia 1943 skradziono w tramwaju nr 1 w kierunku Dworca Głównego następujące dokumenty: Ausweis wydany przez Sondergericht we Lwowie nr 7125 dnia 13 8 1942, Legitymacja wydana przez Sąd Apelacyjny we Lwowie (byłego Państwa Polskiego), Metryka urodzenia wydana w Zbąszyniu, pow. Poznań. Karta tramwajowa (miesięczna) — 3-liniowa na nr 1, 2 i 9, Potwierdzenie policyjnego zameldowania z Urzędu dzieln. IV., Bloczek na Kennkarte, Bloczek na odebranie bucików z naprawy, — Bezugschein na parę zelówek wydany na Herbstrasse 23. Gotówka 90 zł. Wszystkie powyższe dokumenty opiewały na nazwisko Jan Grzesko, zam. we Lwowie, Gartenstrasse 11. Uczciwego znalazcę, prosi się o zwrot wyszczególnionych dokumentów pod wyżej podanym adresem. v

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Szkołę Handlową w Drohobyczu na nazw. Kazimor Janina ze Stebnika.

SKRADZIONO na placu Teodora — portfel z dokumentami na nazwisko Witold Cisowski. Pana złodzieja — uprasza się o zwrot dokumentów pod adresem W. Cisowski, ulica Cyganówka nr 20. v

PIESEK brązowy, uszy wiszące — ogon puszysty zaginął od dwóch tygodni. Proszę oddać ul. Alembeków nr 5 u dozorcy. Nagroda 200 zł. v

DNIA 3. 12. zginęła mała czarna kundelka, trzy nóżki na końcu białe, koniec ogonka biały, pod szyjką białe; zwrot za wynagrodzeniem 500 złotych. Pasaż Hausmana 9, m. 7; Kochanowska Anna. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr VII. B 002071 na nazwisko — Borek Józef v

ZGUBIONO Kennkartę nr 2177 na nazwisko Hryniczyszyn Rozalia. — Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Bałtycka 15. 7014

ZGUBIONO dnia 11. 12. portfel z dokumentami, wyciąg z metryki — Ausweis firmy Suka - Silo - Bau Heinrich Kling Geschäftstelle Lemberg, zameldowanie policyjne, bloczek z Kennkarty na nazwisko Andrzej Sobolewski. v

DNIA 12. grudnia b. r. o 5-tej godz. wieczorem, wyszła z domu dziewczynka 13 lat, Ola Samojlenko — ubrana w butach, w ciemno - zielonym palcie z czarnym kołnierzem w jasno brunatnej czapce futrzanej — dotychczas nie wróciła. Ktoby wiedział o miejscu jej pobytu lub jej losie, proszony jest o powiadomienie matki Mariony Samojlenko — ul. Świętokrzyska 57 barak nr 2. v

SKRADZIONO metrykę chrztu wydaną przez parafię Podwołoczyska, na nazwisko Gardzielewska Maria — wymeldowanie z Podwołoczysk, kartę zameldowania we Lwowie, świadectwo lekarskie wydane przez Dr Bojczuka, Bescheinigung od Kreishauptmanna w Tarnopolu, Bescheinigung Polskiego Komitetu wydane w Podwołoczyskach z fotografią — zwrot wynagrodzę. v

ZGUBIONO znaczek A. II. 2271 na odbiór Kennkarty — Wojnarowicz Bronisława. — Krzywczyce Wielkie nr 110, ul. Szkolna, Lwów. v

ZGUBIONO dnia 6. 12. na nazwisko Diakiewicz Wincenty: Ausweis firmy H. Hüsemann nr 25, prawo jazdy samochodami, Musterungschein zielony Arbeitsamtu Lwów, bloczek do Kennkarty nr II. 08351, zaświadczenie policyjnego zameldowania — oraz stałe pozwolenie policyjne na jazdy kolejami. v

SKRADZIONO w tramwaju Ausweis nr 657 wydany przez Staatliche Medizinische Fachkurse Lemberg — na nazwisko Schelewytsch Irene — Distriktstrasse 4. v

DNIA 5. grudnia b. r. zgubiono w kościele OO. Jezuitów w Stanisławowie torebkę czarną w której znajdowała się karta rozpoznawcza, polska legitymacja kolejowa, 3 fotografie, książeczka do modlitwy, 120 zł. oraz inne dokumenty na nazwisko Janina z Gajkowskich Cieśla. Zwrot: Stanisławów, ul. Rosenberga (Kilińskiego) nr 21. Janina Cieślowa

SKRADZIONO dnia 12. 12. 1943 w tramwaju nr 9 dokumenty oraz dwa recepisy pakunkowe — na nazwisko Szydłowski Stanisław. v

SKRADZIONO dnia 12. 12. Ausweis Ostbahn na nazwisko Borys Helena Tokarzewskiego 18. v

SKRADZIONO dokumenty Auto-Führerschein, Kennkartę, Arbeitsausweis, Marine Zeugnisse, za wynagrodzeniem zwrot: Dąbrowski Klemens, Battaglie 21. v

ZGUBIONO 2 metryki na nazwisko Kazimiera Miśkiewicz i Bolesław Miśkiewicz na Komisariacie w Winnikach dnia 11. grudnia. v

RĘKAWICZKĘ skórzaną, lewą, barwy żółtej, zgubiono w niedzielę 12. grudnia 1943 w południe w drodze od ulicy Senatorskiej na Akademicką. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem P. Deussen, Strassenverkehrsgesellschaft, Senatorstr. 6, parter na prawo. v

ZGUBIONO bloczek na kartę rozpoznawczą nr 00209 wydaną dnia 16. czerwca 1943 na nazwisko — Julii Filasiewiczowej, zamieszkałej ulica Tarnowskiego 15, m. 2. v

SKRADZIONO bloczki na Kennkarty 022042/V na naz. Józef Dworzański i nr 022043/V na nazwisko Zofia Dworzańska. Lwów, ul. Grochowska 55, I p. Zwrot wynagrodzę 7213

ZGUBIONO w sobotę 11. b. m. w okolicy kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej dziecinny bucik filcowy. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, ulica Łyczakowska nr 106, II. piętro. 7011

SKRADZIONO dnia 9. 12. 1943 roku w Kniażem, pow. Złoczów, Kennkartę wystawioną w Przemyślu oraz zwolnienie z wyjazdu do Niemiec — wystawione w Krakowie w lutym 1943, wszystko na nazwisko Janina Dziułyńska. v

ZGUBIONO dnia 12. 12 1943 bloczek na Kennkartę nr A. 01930/III. Proszę o zwrot pod adres: Maria Szweda. Lwów, Sykstuska 26 v

DNIA 12. 12. 1943 zgubiono czarny portfel z monogramem U. D. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot dokumentów, zapisków i tymczasowego zaświadczenia pracy wydanego przez Amt für Gesundheitspolizei Desinfektionsanstalt Lemberg Misionärplatz 2. Zawartą gotówkę prosi się zatrzymać. 7140

SKRADZIONO Ausweis i meldowanie policyjne na nazwisko Stremler Stanisława, Lwów, Kingi 20 v

POSAD POSZUKUJĄ

SEKRETARKA, niemieckie, szuka posady w prywatnym przedsiębiorstwie. W samodzielnej pracy wypróbowana. Perfekcyjna w pisaniu na maszynie i stenografii niemieckiej. Znajomość języka polskiego. Natychmiastowe zgłoszenie. Celujące świadectwa i świadectwa. Listy z podaniem płacy do Gaz. Lw. 6409

DWIE młode kelnerki przyjmą pracę w cukierni lub restauracji. Listy do Gaz. Lw. 6216

MANIKIURZYSTKA która umie w damskim pomóc, poszukuje pracy. Listy do Gaz. Lw. 6469

RUTYNOWANY buchalter poszukuje stałej pracy w firmie, przedsiębiorstwie bez względu na jego charakter. Zgłoszenia tylko z miasta Lwowa do Adm. Gaz. Lw. 6468

OBCOKRAJOWIEC, młody, wykształcony, referent handlowy, język polski, ukraiński, rosyjski, częściowo niemiecki, szuka zajęcia niefizycznego do godz. 2-giej Listy z warunkami kierować do Gaz. Lw. 6425

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18 sprzedaż, kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika — sztychy 5757

CHROMOWANIE, NIKLOWANIE — Szubrowski, Lwów. Boimów cztery.

PROWINCJA za zaliczeniem. Po niskich cenach wysyłam wstążki, wycinanki, spinki mankietowe, rydełka krawieckie. St. Wardas, Dynów k. Przeworska, dom nad Sanem.

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12, — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

DOM Handlowy R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5, telef. 14—15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24, II. p., telef. 268—21. Poleca: budynie, cukier waniliowy — liście bobkowe, sodę oczyszcz., jarzynę soloną i t. d. barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów i t. d. Cenniki na żądanie, tylko hurtowo; prowincja za zaliczeniem. 17050

OZDOBY choinkowe w wielkim wyborze. Szumski, Łyczakowska cztery

PRZYBORY szewskie i rymarskie wosk, smoła, barwniki do skór — Wilbra Okolit, czernidło, klej w płatkach „Berlej" — poleca firma Włodzimierza Rubla, Lwów, ul. Kopernika 16, telef. 277 38. 5890

RĘKAWICZKI!!! naprawa najbardziej zniszczonych — robota nowych z powierzonych materiałów w fachowym warsztacie — Lwów — ul. Boimów 18 (Sklep). 5881

SZEWSKIE i rymarskie artykuły. Hurtownia bogato zaopatrzona wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa. — Ceny zniżone. I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa, Graniczna 6, tel. 6—13—22.

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — Sławkowska 30. 4773

PAPIER i story do zaciemniania — Szumski, Łyczakowska 4. 16189

LEKARSKIE instrumenty i elektromedyczne aparaty poleca we wielkim wyborze firma Mgr B. Bojko, Lwów, Sykstuska 2. Tamże kupno i naprawa — używanych aparatów i narzędzi 5745

FOTOGRAFICZNE roboty amatorskie z prowincji przyjmuje — „Fo-Fo Ra". Lwów, Chorążczyzny nr 5. Wysyłka pocztą ekspres. 5960

ARTYKUŁY gospodarcze do czyszczenia mieszkań, poleca Drogeria — Kopernika jeden. 7245

PODARUNKI na Gwiazdkę! Perfumy, Wody kolońskie kwiatowe, Pomadki do warg pierwszorzędne wyroby. Lwów, Drogeria, Kopernika 1

FRYZJERZY! Do trwałej ondulacji znakomity płyn „Ond'ne" — liczne uznania, poleca Drogeria, Lwów — Kopernika jeden. 7247

OZDOBY choinkowe w wielkim wyborze. Drogeria, Kopernika jeden.

ROZMAITE

TŁUMACZENIA uwierzytelnione i podania załatwia Biuro tłumacza przysięgłego Lwów, Pl. Akademicki 1

NIEMIECKIE podania! Głęboka 18. Kurs niemieckiego od 40 złotych!!!

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, kosztorysy techniczne. Biuro tłumaczeń Lwów, Romanowicza 2, (obok Notariatu). 5741

SZYBY wstawiam, zaciemniam okna Listy Gaz. Lw. nr 6034

PRZYSTĄPIĘ do spółki lub wezmę w dzierżawę sklep albo kiosk we Lwowie. Branża obojętna. Posiadam nieco gotówki i trochę towaru z branży papierowej. Wyczerpujące oferty do Gaz. Lw. 6090

NIKLOWANIE — Lwów, ul. Krakowska 1. 16 6122

PRZEPROWADZKI, przewóz kas, pianin, fortepianów wykonuje — Kostyrko, Zadwórzańska 4, mieszkanie 1, telefon 271—65. 6676

OBEJMĘ roboty wodociągowe, centralnego ogrzewania, z własnem narzędziem i aparatem do spawania. Listy do Gaz. Lw. 6426

ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty Gaz. Lw. 6178

KONC Biuro Dra Griega, Lemberg. Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywania na maszynie legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe, techniczne prace 16908

KOŁDRY — materace przerabia ul. Łyczakowska 89 Rzeszowski 16465

ADWOKAT konsystorial G. Głowacki prowadzi kancelarię adwokacką w prawach rozwodowych Warszawa Czerniakowska 200/33 Tel. 8 69 70

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów Zyblikiewicza 21 5740

ROZWODY, separacja — alimenty informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m 2 Zamiejscowym listownie 5718

AKUSZERKA Markowska — Lwów. Zyblikiewicza 39 17170

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk — (Sippenforscher) Dr D. Mudretzkyj, Kraków, Retoryka 17/4. Wiedeń 110 Türkenschauzstrasse 1 5765

KSIĄŻKI, rzeźby, obrazy przed molom, kornikom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia" Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. — Telefon 271—06. 5790

PRECYZYJNA naprawa aparatów fotogr., film., projekt., wszelkich dokładnych przyrządów — Pracownia Prec. - Mech. Czarnieckiego 8. 7248

LOKALE

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju z wejściem z klatki schodowej na parę godzin dziennie. Oferty Admin. Gaz. Lw. nr 17102

ZUPEŁNIE niekrępującego pokoju na parę dni w miesiącu poszukuję. Cena obojętna — zapłata możliwa także w opale Zgłoszenia do biura „Reklama" ul. Sykstuska 21, pod szyfrą „Pokój". 6839

SAMOTNA pani za pokój z używalnością kuchni, zajmie się gospodarstwem u samotnej pani lub pana. Listy do Gaz. Lw. 6126

POKÓJ, kuchnię z gazem przy tramwaju, możliwie komfort poszukuję; zapłacę za remont; pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 6081

DOBRZE zapłacę za garsonierę lub oddzielny pokój z osobnym wejściem Listy do Gaz. Lw. 6023

2 POKOJE kuchnia umeblowane — gaz, telefon w Krakowie wynajmę, zamienię na Lwów. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr 6323

KOLEJARZ Niemiec — poszukuje pięknie umeblowanego pokoju. Listy do Gaz. Lw. nr 6902 v

POKÓJ komfortowy do wynajęcia dla dwóch panów lub pań przy małej rodzinie, ul. Szkarpowa 3, m 4

SZUKAM mieszkania 1—2 pokoje, kuchnia, gaz. Natychmiastowe zgłoszenia: Krasickich 6, m. 8. 6397

UMEBLOWANY pokój niekrępujące wejście, wynajmę samotnym, okolica szkoły technicznej. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 6374

ZAMIENIĘ 5 pokoi komfortowych w śródmieściu na 4 pokojowe komfortowe na Nowym Lwowie, Zofiówce, Wólce, 22 Stycznia, najchętniej w willi. Pośrednictwo wynagrodzę. — Zgłoszenia Gaz. Lwow. nr. 7209

W OKOLICY Politechniki poszukuję umeblow. pokoju z kuchnią, gazem i komfortem. Dobre wynagrodzenie. Listy do Gaz Lw. 5942

MIESZKANIA poszukuję — zapłacę remont, ul. Żulińskiego 8, m. 4.

SZUKAM 2 panów samotnych na mieszkanie z utrzymaniem całodziennym. Kazimierzowska 35, m. 45.

GARAŻU albo dużej wozowni dla 1—2 aut osobowych zaraz albo później poszukuję. Zgłoszenia do Siemens-Bauunion G. m. b. H. Lwów, Alleenstrasse 5. 6623

MAŁŻEŃSTWA

WSTYD robić znajomości, a nie umieć po niemiecku! Uczy Głęboka 18

PODAM pomocną dłoń uczciwej — młodej kobiecie. Zgłaszania osobiste za pośrednictwem biura matrym. — Supińskiego 30, m 3, godz. 15—18

TRZY samotne serduszka: 17, 19, 21 lat, poznają 3 wytwornych dżentelmenów w wieku: 23, 25, 27 lat w celu matr. Nieanonimowe listy wraz z fotografiami za zwrot których ręczymy do Gaz. Lw. 6220

CHCESZ wyjść dobrze zamąż, ożenić się, szczęście osiągnąć — nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, bliższe dane o sobie oraz swoje życzenia. Adresować: „Studio", Warszawa C 1, Skrzynka poczt. 322

NA „Gwiazdkę" pragnę już mieć kogoś bliskiego. Po wielu trudach życia moim marzeniem cicha przystań. Cel wymarzony pragnę zrealizować. Ideał mój ktoś miły, wartościowy. Panowie optymiści wykształceni, przystojni i młodzi proszeni poważne listy. Rewanż od tajemniczej blondynki. Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 16929

PANNA lat 23 intel., mówią że ładna, lecz biedna, potrzebuje chwilowej pomocy. Tą drogą z braku znajomości pozna pana intel. i wartościowego o prawym charakterze — który mógłby się nią zaopiekować. Cel matr. Sprawę traktuję poważnie. Listy do Gaz. Lw. 6400:

BEZPŁATNE informacje, nie zwlekając solidnie, najdyskretniej kojarzę małżeństwa, wielki dobór materialnie niezależnych pań i panów różnych sfer. Codziennie od 14—18 w niedzielę od 10—15, Supińskiego 30, m. 3. Korespondencję kierować: Lwów, Postlach 69. 7070

KTÓRY z panów, naprawdę przystojnych (Apollo) inteligentnych, patrzących trzeźwo na świat (najchętn. Warszawiaków) pragną i potrafią rozjaśnić szarość życia urzędniczego, dwom prawdopodobnie b. ładnym kochającym wszystko to, co piękne, naturalne i szlachetne, panienkom: 19-letn. (c. blond) i 18 let. (szatynce) zechcą napisać do Adm. Gazety Lwowskiej pod: „Chryzantemy (c. blond.). — „Wrzos" (szatynce) — pod nr 6421:

SODĘ najlepszą

(potaż) „Manganit" ZE SŁOŃCEM DO PIECZYWA ŚWIĄTECZNEGO i artykuły poleca hurtowo

B/H Dr. GÓRSKI & POLAŃSKI

LWÓW, ul. FRIEDRICHÓW 5. (obok placu Akademickiego) — Tel. 215-27 5947

2-3 BUCHALTERÓW

przyjmie natychmiast na dobrych warunkach niemiecka firma. — (Praktykant (ci) niewykluczeni) Strassenverkehrs - Gesellschaft m. b. H Senatorstrasse 6, II. p. Buchalteria. 7168

ADAMCZEWSKI

WARSZAWA

Ogłoszenie

Przedświąteczna sprzedaż ryb dla polskiej i ukraińskiej ludności m. Lwowa.

20 grudnia 1943 i 3 stycznia 1944 r. wydajemy na kartki żywnościowe po 200 g. ryby w naszych sklepach przy ul. Akademickiej 20 i Adolf Hitler Ring 45 w godz. od 8—18.

Fischverkaufszentrale

PANIE młody Panie miły — Daj Lwowiance serce swe. Ona swego nie poskąpi, We dwójkę nie będzie źle. Jeśli się Pan zrecyduje, Że serce mi ofiaruje, Do Gazety proszę iść, List z adresem podać już. Cel matr. Gaz. Lw. nr 6582:

MŁODA miła i wesoła, Nie z prowincji lecz ze Lwowa. Pozna pana do lat 30-tu, Dobrych zalet i dobrem sercu. Starsi próżne trudy. Blondyn szatyn czy brunet, Byle by nie rudy, Wąsik także może być pod nosem. Listy proszę kierować z pełnym adresem. Cel matrymonialny, Na każdy list odpowiem — (naturalnie) Chętnie przyjmę fota, — Za które słowem honoru ręczę, i to czła moja zgryzota. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr 6583:

ZAGINIENI

DNIA 13. 12. o godzinie 9 rano wyszła z domu 11-letnia Julia Drubnicka, blondynka, z długimi warkoczami w niebieskiej pilotce, czarnym płaszczu z futerkiem popiel., popielatych pończochach i czarnych mesztach. Ktokolwiek wiedziałby coś o niej, da znać rodzicom Lwów, ul. Brajerowska 10 mieszk. 17. 7291

PRYWATNE

WITKO Synak z Pawełkiem z Sygniówki ur. w Basiówie via Nawaria wracaj natychmiast lub prześlij wiadomość. Antoni, Wilusia, Ilczyszynowa czekają, Jadwisia. 17044

GIZA G. odezwij się na adres Czesław Bereżnicki, Sambor, — Rynek nr 24 — Bronek. 5884

HALLO Lwów! Wróciłem z Warszawy, mieszkam obecnie ul. Bartosza Głowackiego 5, mieszkanie 1. — Czesław Martini 6900

BŁAŻEJEWSKI Wincenty — zaszło nieporozumienie. Proszę napisać lub przyjść Lwowskich Dzieci 72. 6238

PANA Sadowskiego Tadeusza oraz Sawickiego Józefa, przepraszam za niesłuszny postawiony im zarzut. — Żujewska. 6566

RYSIA, Ninka, Wusia, pozdrowienia dla Henka — tęskno bardzo. — Łucja Marek. 6483

PANI Faszowicz proszona jest o podanie adresu Lwów Plac Bernardyński 2 a, m. 3 v

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokola 4.